

TOMASZ NOWICKI  
Lublin

## PRAŁACI I KANONICY WŚRÓD PLEBANÓW ARCHIDIAKONATU POMORSKIEGO W XVIII WIEKU

Osiemnastowieczne duchowieństwo parafialne nie tworzyło jednolitego środowiska. W jego skład wchodził przede wszystkim plebani. Beneficjanci ci, otrzymawszy instytucję biskupią na parafię, w zamian za uposażenie zobowiązani byli do duchowej opieki nad parafianami. To oni zarządzali samodzielnie powierzonym sobie okręgiem zarówno w sprawach duchowych, jak i materialnych. Ale także grupa plebanów nie była jednolita. Różnice między rządcami parafii wynikały nie tylko z wielkości uposażenia poszczególnych parafii, ale również z tytułu posiadania przez niektórych z nich innych beneficjów. Mamy w tym wypadku na myśli beneficja w kapitułach katedralnych i kolegiackich. Posiadanie kanonii czy prałatury dawało nie tylko dodatkowy dochód, ale związane było z prestiżem, tym bardziej że na terenie badanego archidiakonatu nie było ani kapituły katedralnej, ani kolegiackiej. Najbliższe terytorialnie kapituły znajdowały się w XVIII stuleciu na Warmii we Fromborku (katedralna warmińska) i Dobrym Mieście (kolegiacka), w Chełmży (katedralna chełmińska) oraz w Kamieniu Krajeńskim (kolegiacka w archidiecezji gnieźnieńskiej). Dość blisko była także kapituła archikatedralna gnieźnieńska. Z kapituł znajdujących się w diecezji włocławskiej, której część stanowił też archidiakonat pomorski, najbliższa była kapituła kolegiacka w Kruszwicy. Natomiast dość odległa terytorialnie była kapituła katedralna we Włocławku. Należy jednak stwierdzić, że w zasadzie odległość nie decydowała o częstotliwości posiadania przez pomorskich plebanów tytułów prałackich lub kanonickich.

Źródła wykorzystane do napisania niniejszego artykułu były różnorodne. Brak miejsca nie pozwala wymienić wszystkich. Skupmy się zatem na naj-

ważniejszych. Podstawą były akta wizytacji kościelnych z XVIII wieku dostępne w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie<sup>1</sup> oraz przechowywane tamże akta konsystorza generalnego w Gdańsku<sup>2</sup>. Nie mniej istotne było opracowania przeora z Kartuz Jerzego Schwengla z połowy XVIII wieku<sup>3</sup> oraz plebana z Pomorza Jana Borka z 1765 roku<sup>4</sup>. Źródła były też podstawą do sporządzenia tabel.

Przejdźmy teraz do analizy zagadnienia. Tabela 1 przedstawia liczbę plebanów archidiakonatu pomorskiego z lat 1700-1781 piastujących dodatkowo funkcje prałackie bądź kanonickie.

Tab. 1. Plebani pracujący w archidiakonacie pomorskim w latach 1700-1781 i łączący beneficjum parafialne z prałackim bądź kanonickim

Lata	Liczba plebanów (ogółem)	Prałaci i kanonicy	Ogół plebanów (w %)
1	2	3	4
1702-1703	53	4	7,6
1710-1711	66	9	13,6
1746-1750	73	15	20,6

<sup>1</sup> Wykorzystaliśmy zwłaszcza wizytację generalną archidiakona Krzysztofa Szembeka (lata 1702-1703, sygn. G24), biskupa Konstantego Szaniawskiego (1710-1711, sygn. G26), archidiakona Józefa Narzymskiego (lata 1728-1729, sygn. G40), archidiakona Augustyna Klińskiego (lata 1745-1750, sygn. G56), biskupa Antoniego Ostrowskiego (lata 1765-1766, sygn. G61, G62, G63b) oraz biskupa Józefa Rybińskiego (lata 1780-1781, sygn. G69, G70, G71, G72). Jedną księgą tej ostatniej wizytacji dotycząca dekanatu świeckiego przechowywana jest w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku pod sygnaturą W43(90).

<sup>2</sup> Wykorzystaliśmy księgi konsystorskie z lat 1670-1779: sygn. G16, G18, G19, G21, G22, G23, G27, G31, G33, G36, G44, G45, G46, G48, G54, G55a, G57, G58, 59, G60, G64, G65, G66, G67.

<sup>3</sup> Dzieło to przechowywane jest w Pelplinie, ale zyskało wydawcę w osobie Brunona Czapli i z tego wydania korzystaliśmy: *Ad historiam ecclesiasticam Pomeraniae apparatus pauper subsidia literaria poscens a viris bonis et doctis collectus ad interim a Georgio Schwengel Carthusiae priore 1749*, curavit Bruno Czapla, „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 16/19(1912-1915).

<sup>4</sup> Opracowanie Borka znajduje się w rękopisie w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie. Składa się z dwóch tomów zarchiwizowanych pod różnymi sygnaturami: 1. *Echo sepulchralis sive Epitaphia, Inscriptiones studio et labore A.R.D. Joannis Borck Parochi Borzyszkoviensis et Breznensis collecta A.D. 1765*, Pars I, sygn. V8; 2. *Echo sepulchralis sive Epitaphia, Inscriptiones ac Monumenta Varia Prussiae illiquae adjacentum Provinciarum (...) A.R.D. Joannis Borck Parochi Borzyszkoviensis et Breznensis collecta A.D. 1765*, Pars II, sygn. V9.

1	2	3	4
1765-1766	71	15	21,1
1780-1781	76	18	23,7
inne lata	50	11	22,2
1700-1781	338	64	18,9

Powyzsze liczby zawarte w tabeli wskazują, że dość wysoki był odsetek plebanów posiadających tytuły prałatów bądź kanoników. W zasadzie, może poza pierwszym przekrojem z lat 1702-1703, we wszystkich innych co piąty pleban był jednocześnie beneficjariuszem w kapitule. W całym badanym okresie (ponad 80 lat) wśród rządców parafii archidiakonatu pomorskiego odnotowaliśmy niemal 19% prałatów i kanoników. Generalnie w XVIII stuleciu można zauważyć tendencję zwykłą w odniesieniu do plebanów posiadających prałaturę lub kanonię. Odsetek wydaje się dość wysoki, zważywszy zwłaszcza, o czym wspominaliśmy, że na terenie archidiakonatu nie było żadnej kapituły.

Powstaje jednak kolejne pytanie, a mianowicie, do których kapituł należało owych 64 księży. Istniała bowiem wyraźna różnica nie tylko w prestiżu, ale nade wszystko w uposażeniu prebend w kapitułach katedralnych i kolegiackich. Rodzaje kapituł, do których należeli plebani archidiakonatu pomorskiego w XVIII wieku, zestawia tabela 2.

Tab. 2. Rodzaje kapituł, do których należeli księża sprawujący funkcje parafialne w archidiakonacie pomorskim w latach 1700-1781

Rodzaj kapituły	Prałaci i kanonicy w latach 1700-1781		Ogół plebanów (w %)
	liczba	%	
Katedralne	41	64,1	12,1
Kolegiackie	22	34,4	6,5
Brak danych	1	1,5	0,3
Razem	64	100,0	18,9

Większość prałatów i kanoników, jak wynika z tabeli, należała do kapituł katedralnych. W całym badanym okresie tacy duchowni stanowili ponad 12% ogółu plebanów archidiecezji pomorskiej. Oczywiście, znajdowaliśmy przypadki łączenia prałatur lub kanonii. Zatem jeśli jeden kapłan był członkiem kapituły katedralnej oraz kolegiackiej, wówczas zaliczaliśmy go do kanoników katedralnych. Należy jeszcze zastanowić się nad problemem geograficznego rozmieszczenia kapituł, których członkami byli samodzielni rządcy pracujący w pomorskich parafiach. Problem ten obrazuje tabela 3.

Tab. 3. Kapituły, których członkami byli plebani pracujący w archidiecezji pomorskiej w latach 1700-1781

Kapituła	Tytuły prałatów i kanoników w latach 1700-1781	
	liczba	%
<b>Katedralne</b>		
chełmińska	4	4,2
gnieźnieńska	4	4,2
krakowska	1	1,0
inflancka (piltyńska, liwońska)	9	9,4
lwowska	2	2,1
łucka	2	2,1
płocka	4	4,2
poznańska	2	2,1
warmińska	8	8,4
włocławska	21	21,9
<b>Kolegiackie</b>		
dobromiejska	1	1,0
kamieńska	4	4,2
krakowska św.Jerzego	1	1,0
kruszwicka	22	22,9
lubelska	1	1,0
łęczycka	2	2,1
pułtuska	1	1,0
sądecka	1	1,0
sieradzka	1	1,0
tarnowska	1	1,0
warszawska	2	2,1
wolborska	2	2,1
<b>Razem</b>	<b>96</b>	<b>100,0</b>

Jak było do przewidzenia, najczęściej plebani archidiakonatu pomorskiego posiadali tytuły prałatów bądź kanoników katedralnych włocławskich oraz kolegiackich kruszwickich (łącznie 44,8% wszystkich posiadanych prebend). Zwraca uwagę ponad 9% udział kapituły katedralnej inflanckiej. Była ona jednak traktowana bardziej jako honorowa. Może o tym świadczyć spora liczba kanoników tej kapituły w archidiakonacie pomorskim. Pozostaje jednak pytanie o przyczyny tak znacznej liczby księży posiadających tylko honorowy, ale jednak tytuł kapituły inflanckiej<sup>5</sup>. Ponad 8% udział kapituły katedralnej warmińskiej nie jest raczej niczym wyjątkowym. Wielu bowiem kapłanów pochodziło z terenów warmińskich, mimo że Warmia należała do innej diecezji. Liczba prałatów i kanoników z pozostałych kapituł zarówno katedralnych, jak i kolegiackich była raczej niewielka. Jednak łącznie tytułami takimi szczyliło się około 40% posiadających jakąś prebendę kapitułną rządców pomorskich parafii.

Warto również zwrócić uwagę na parafie, które posiadali plebani będący prałatami bądź kanonikami. 64 badanych duchownych było plebanami w 39 parafiach (na około 85 znajdujących się w archidiakonacie pomorskim w XVIII wieku). Należy jednak dodać, że czasem niektórzy z nich kumulowali kilka beneficjów parafialnych. Niemniej najczęściej plebani będący prałatami bądź kanonikami obsadzali dobrze uposażoną parafię gdańską oraz tczewską (po siedmiu księżych). Dość często posiadali bogate beneficja w Miłobądzu w dekanacie tczewskim (sześciu), Pucku (sześciu), Skarszewach (pięciu), Starogardzie (czterech) i Oksywiu w dekanacie puckim (czterech). Można powiedzieć, że plebani posiadający tych siedem beneficjów stanowili 42% ogółu prałatów i kanoników z terenu archidiakonatu. Z pewnością też większym prestiżem cieszyły się parafie miejskie, zwłaszcza że były z reguły lepiej uposażone i najczęściej stanowiły stolicę dekanatu. Z tego punktu widzenia okazuje się, że 45% prałatów i kanoników posiadało właśnie takie beneficja. Reasumując, można stwierdzić, że analizowana grupa kleru obsadzała zwykle najlepiej uposażone i najbardziej prestiżowe parafie. Powstaje

---

<sup>5</sup> Związki alumnatu braniewskiego, a zatem i jego wychowanków, których wielu pracowało na terenie Inflant i archidiakonatu pomorskiego, nie tłumaczą z pewnością wyjątkowej pozycji kapituły liwońskiej wśród kanoników pracujących na Pomorzu. Do końca nie wyjaśnia tej kwestii także to, że dwóch biskupów włocławskich było wcześniej biskupami inflanckimi, mianowicie Krzysztof Antoni Szembek w latach 1711-1716, wcześniej był oficjałem pomorskim (1700-1711), potem między innymi biskupem włocławskim (1720-1739) oraz Antoni Kazimierz Ostrowski biskup inflancki (1753-1763), potem włocławski (1763-1777). Zob. P. N i t e c k i, *Biskupi kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 156, 200; *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, s. 540-546.

jednak pytanie, czy posiadanie tytułu w kapitule pomagało w instytucji na dobrze uposażone i prestiżowe beneficjum w archidiakonacie pomorskim czy też odwrotnie – posiadanie takiego beneficjum parafialnego pomagało w osiągnięciu stanowiska prałata lub kanonika? Jednak odpowiedź na nie wykracza poza ramy tego artykułu.

Podobnie jak posiadanie dwóch beneficjów plebańskich tak samo kumulacja beneficjum w kapitule z plebańskim powodowała, że część księży nie mogła stale rezydować przy powierzonych swej opiece parafiach. Na takiego kapłana spadał bowiem obowiązek rezydencji w beneficjum kapitulnym i uczestniczenia w posiedzeniach kapituły. Od czasów Soboru Trydenckiego zarówno kumulacja beneficjów (zwłaszcza duszpasterskich), jak też nierezydencja plebanów były zwalczane przez władze kościelne, lecz – jak twierdzi S. Litak – w Polsce zjawiska te były dość częste nawet po Soborze<sup>6</sup>. Zagadnienie to jedynie sygnalizujemy, bowiem zbadanie tych problemów wymaga bardziej wnikliwych i poszerzonych badań.

Kończąc, możemy stwierdzić, że pozycja plebanów, którzy posiadali też tytuły kanoników lub prałatów, była w archidiakonacie pomorskim wyjątkowa. W XVIII wieku przeciętnie co piąty rządca parafii miał prebendę w kapitule, choć na badanym terenie żadnej tego typu instytucji w analizowanym okresie nie było. Warto jeszcze dodać, że odsetek prałatów i kanoników wzrastał przez cały wiek osiemnasty. Duchowni ci częściej mieli beneficja w kapitułach katedralnych (64%), rzadziej w kolegiackich (34%). Najczęściej byli to beneficjariusze w kapitule katedralnej włocławskiej (22%) lub kolegiackiej kruszwickiej (23%), bowiem obie należały do tej samej diecezji co archidiakoniat pomorski. Prałaci i kanonicy, którzy byli plebanami, zwykle posiadali dobrze uposażone i prestiżowe beneficja parafialne, bardzo często zlokalizowane w miastach. Można powiedzieć, że niewątpliwie stanowili elitę duchowieństwa archidiakonatu pomorskiego w XVIII stuleciu. Ale można też z pewnością przyjąć, że analizowana grupa kleru nie była jednolita. Między poszczególnymi prałatami i kanonikami występowało spore zróżnicowanie, i to nie tylko ze względu na posiadanie jednego, dwóch czy więcej beneficjów kapitulnych, lecz również z powodu różnicy w wysokości uposażenia między prebendami katedralnymi i kolegiackimi.

---

<sup>6</sup> *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. II, red. J. Kłoczowski, Kraków 1969, s. 315; por. J. P a ł y g a, *Duchowieństwo parafialne dekanatu kazimierskiego w XVII i XVIII w.*, „Roczniki Humanistyczne” 14(1966), z. 2, s. 16-17.

PRÄLATEN UND KANONIKER UNTER DEN PFARRHERREN  
DES ARCHIDIAKONATS POMMERELLEN IM 18. JAHRHUNDERT

Z u s a m m e n f a s s u n g

Unter den Pfarrherren des Archidiakonats Pommerellen im 18. Jahrhundert nahmen die Besitzer von Kapitularpfründen – Prälaten und Kanoniker – einen recht hohen Prozentsatz ein (etwa 19%). Die meisten Priester aus der untersuchten Gruppe (etwa 64%) besaßen besser ausgestattete Pfründen in den Domkapiteln, was den Schluß rechtfertigt, daß der Besitz einer Pfarrei auf dem Territorium des Archidiakonats Pommern nur eine Zugabe zur Versorgung im Domkapitel war. In diesem Falle überwogen die Mitglieder des Domkapitels von Włocławek [Leslau] (fast 22%). Eine ziemliche Ausnahme bildeten die Pfarrherren mit dem Titel eines Kanonikers bzw. Prälaten im livländischen Domkapitel (über 9%), aber diese Pfründen hatten eher Prestigewert, als daß sie ein gutes Einkommen lieferten. Dagegen verwundert der über 8%-ige Anteil des nahe gelegenen ermländischen Domkapitels nicht; dies korreliert deutlich mit dem Prozentsatz der aus Ermland stammenden Geistlichen (in den Jahren 1700-1781 waren das 19% aller Priester des Archidiakonats). Von den Mitgliedern der Kollegiatkapitel besaßen die meisten Pfarrherren eine Versorgung in Kruszwica [Kruschwitz], das auf dem Territorium der Diözese Włocławek [Leslau] lag (fast 23%). Man kann annehmen, daß dies eine gewisse Form der Honorierung einiger Pfarrherren war, die auf dem Territorium des Archidiakonats Pommerellen arbeiteten.

Bemerkenswert ist die Tatsache, daß die Prälaten und Kanoniker gewöhnlich Pfarrer in den sieben am besten versorgten Pfarreien des Archidiakonats Pommerellen waren (Gdańsk [Danzig], Tczew [Dirschau], Miłobądz [Mühlbanz], Puck [Putzig], Skarszewy [Schöneck], Starogard [Pr. Stargard], Oksywie [Oxhöft]). Ein großer Teil der untersuchten Pfarrer besaß Pfründen in Städten (45% aller Prälaten und Kanoniker).

Man muß sich klar machen, daß die analysierte Gruppe von Geistlichen nicht homogen war. Zwischen den einzelnen Prälaten und Kanonikern bestanden ziemliche Unterschiede, nicht nur infolge des Besitzes einer, zweier oder mehr Kapitularpfründen, sondern auch wegen der Differenzen in der Höhe der Versorgung zwischen den Kapitular- und Kollegiatpfründen.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*